

Naturalizm metodologiczny w teoriach odniesienia

Jednym z ważniejszych stanowisk we współczesnej dyskusji nad metodologią filozofii jest naturalizm metodologiczny. Zgodnie z nim, filozofia posługuje (lub przynajmniej *powinna* się posługiwać) tymi samymi metodami, co nauki szczegółowe. Zwykle sprowadza się to do twierdzenia, że poznanie filozoficzne jest w zupełności aposterioryczne, a więc zależne od doświadczenia.

Większość dyskusji nad naturalizmem metodologicznym toczy się wokół pojęcia intuicji. Krytycy naturalizmu metodologicznego utrzymują bowiem, że metodologia filozoficzna różni się od metodologii nauk szczegółowych przede wszystkim tym, że źródłem uzasadnienia tez filozoficznych, w przeciwieństwie do tez naukowych, są intuicje *a priori* – czysto rozumowe, a więc niezależne od doświadczenia. Są to więc rozumowania podobne do tych spotykanych w matematyce czy fizyce teoretycznej. Pogląd ten jest standardowym podejściem wobec metodologii filozoficznej. Aby go odrzucić, zwolennicy metodologicznego naturalizmu starają się uzasadnić jedno z dwóch stanowisk. Zgodnie z pierwszym, intuicje nie pełnią roli uzasadniającej w filozofii. Zgodnie z drugim, choć intuicje pełnią rolę uzasadniającą w filozofii, to nie są one aprioryczne, ale zależne od doświadczenia.

W dyskusjach na temat intuicji nie przywiązuje się wystarczającej uwagi do analizy poszczególnych argumentacji i teorii, w których odwołanie do intuicyjności pełni istotną rolę. Możliwe jest jednak, że okaże się, iż rola intuicji jest zależna od dziedziny filozofii i pełni inną funkcję w teoriach etycznych, inną w metafizycznych, a jeszcze inną w teoriach na temat istoty języka. Oznaczałoby to, że rozważania nad słusznością naturalizmu metodologicznego powinny być prowadzone lokalnie, w odniesieniu do poszczególnych działów filozofii.

Celem projektu jest ustalenie, czy - a jeśli tak, to na ile - naturalizm metodologiczny jest odpowiednim stanowiskiem wobec teorii odniesienia, czyli teorii wyjaśniających to, w jaki sposób wyrażenia odnoszą się do przedmiotów, które nazywają. Teorie odniesienia są wdzięcznym przedmiotem analiz metodologicznych z tego względu, że podczas ich przedstawiania filozofowie często odwołują się do intuicyjnej wartości logicznej pewnych zdań, intuicyjnej wartości poznawczej pewnych wyrażen lub wprost do ich intuicyjnego odniesienia. Do intuicyjności odwołuje się np. Frege, gdy w *Sensie i Znaczeniu* stwierdza, że „(...) $a = a$ oraz $a = b$ są oczywiście zdaniem o nierównej wartości poznawczej”, a także Kripke, gdy argumentując przeciwko deskrypcjonizmowi w *Nazywaniu i konieczności*, stwierdza, co jest odniesieniem różnych nazw w przedstawionych sytuacjach.

W ramach projektu przeanalizowane zostaną różnice między rolą intuicji semantycznych a rolą innych intuicji. Poddane analizie zostaną także argumentacje sformułowane w dotychczasowych teoriach odniesienia. Ustalone zostanie także to, co w ramach tych argumentacji uznaje się za intuicyjne. Ponadto zostanie rozpatrzone, jaką rolę pełni odwołanie do intuicyjności w teoriach odniesienia. W szczególności, czy intuicja jest jedynie przyczyną formułowania argumentacji czy też stanowi uzasadnienie dla filozoficznych tez. Wreszcie, zostanie przeanalizowane, czy intuicje semantyczne, do których odwołują się filozofowie w dyskusjach nad teoriami odniesienia, są *a priori* czy *a posteriori*. Analizy te pozwolą na ustalenie czy naturalizm metodologiczny jest odpowiednim stanowiskiem wobec teorii odniesienia. Stworzą również podstawy pod inne dyskusje metafizyczne.